



Zaufanie jest, nowy rząd też będzie

Eurodolar na południe

Początek poniedziałkowych notowań na eurodolarze przebiegał w nieco napiętej atmosferze. Kurs pary EUR/USD osuwał się od początku notowań azjatyckich i tendencje tą zachował także na początku sesji europejskiej. Wydawać się zatem może, że inwestorzy umiarkowanie przyjęli to co się wydarzyło w piątek oraz podczas weekendu. Wydarzyło się natomiast całkiem sporo. Późnym wieczorem w piątek

odbyło się głosowanie na wotum zaufania dla greckiego rządu. Wcześniejsza długa dyskusja, negocjacje i przekonywanie premiera wzbudzały sporo nerwowości na rynkach. Jednak ostateczne rozwiązanie tej kwestii przyjęto z ulgą. Po raz kolejny bowiem gabinet Papandreu zyskał poparcie w parlamencie. Dodatkowo z horyzontu już całkowicie zniknął pomysł przeprowadzenia referendum ws. drugiego pakietu pomocowego. Drugim czynnikiem, który



zadowolili inwestorów i pozwolił na spokojne otwarcie nowego tygodnia było wypracowane w weekend porozumienie między rządzącą partią PASOK, a największym opozycjonistą, czyli Nową Demokracją. Dotyczy ono utworzenia nowego rządu tymczasowego z nowym premierem na czele. W tej roli wymienia się byłego wiceprezesa ECB, Lucasa Papademosą oraz obecnego ministra finansów Ewangelosa Wenizelosa. Dalsze debatowanie w tej sprawie oraz ewentualna prezentacja nowego składu rządu ma się odbyć dziś. Nowy rząd tymczasowy będzie funkcjonował do 19 lutego, bo wtedy zaplanowano wybory parlamentarne. Takie rozstrzygnięci z jednej strony jest pomysłem, gdyż daje

nadzieję na to, że nowe władze w Grecji podejmą w końcu działania, z drugiej jednak strony bliskość wyborów może spowodować, że walka polityczna będzie przeszkadzać w ratowaniu kraju. To może martwić inwestorów. Poza tym w poniedziałek swoje posiedzenie rozpoczną szefowie resortów finansów krajów Strefy Euro. To pierwsze spotkanie tego organu od szczytu przywódców z 26 października. Tematem spotkania ma być m.in. omówienie dalszych sposobów wywierania nacisków na Grecję. Ministrowie zapewne poruszą temat nowego rządu tymczasowego, bo od ustalenia przywództwa w Grecji będzie zależał klimat dalszej współpracy. Również ostatnie doniesienia o tym, że prawie żaden z



członków grupy G20 nie chce wesprzeć EFSF będą zapewne omawiane. Nadal bowiem nie wiadomo skąd wziąć pieniądze aby zwiększyć zdolność funduszu do poziomu 1 biliona euro. Czasu na rozwiązanie tego problemu jest coraz mniej, a ma on duże znaczenie, gdyż sytuacja na rynku długu nadal jest niespokojna zwłaszcza wokół Włoch.

Na krajowym rynku także niespokojnie

Początek nowego tygodnia na krajowym rynku walutowym tylko chwilowo był spokojny. Złotemu udało się zahamować rozpoczęte w piątkowe popołudnie osłabienie i kurs pary EUR/PLN kształtował się na poziomie 4,3680, zaś USD/PLN oscylował wokół wartości 3,18.

Później jednak w miarę rozkręcania się handlu w Europie notowania par złotych poszły w górę za sprawą coraz mocniejszych spadków na eurodolarze. Poprzez to o godzinie 8:50 za jednego dolara trzeba było zapłacić 3,19, zaś za wspólną walutę 4,3770.

Mało danych na początek

Poniedziałek przyniesie nam tylko jedną istotną publikację makroekonomiczną. O godzinie 11:00 zostanie opublikowana sprzedaż detaliczna w Strefie Euro. Analitycy przewidują, że skurczy się ona w stosunku do poprzedniego miesiąca o 0,2%, czyli nieco wolniej niż w poprzednim okresie, kiedy odczyt ten wyniósł -0,3% m/m.



Michał Mąkosa

FMC Management

www.fmcm.pl

